

Sygn. akt I C 1873/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 16 października 2019 r. w Toruniu.

sprawy z

R. Z. (1) i A. Z. (1)

przeciwko:

(...) S.A. w W.

o:

zapłatę

orzeka:

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda A. Z. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 2.300 zł (dwa tysiące trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zasądza od powoda R. Z. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 2.300 zł (dwa tysiące trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1873/17

UZASADNIENIE

Powodowie A. Z. (1) i R. Z. (1) po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. po 8.000 zł dla każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazali, że ich pojazd został uszkodzony w czasie kolizji drogowej w dniu 19 lipca 2016 r. Pozwany przyjął odpowiedzialność cywilną za skutki zdarzenia. W toku postępowania likwidacyjnego ustalono wartość odszkodowania. Z uwagi na wątpliwości co do ustalonej wartości powodowie zlecieli wykonanie opinii, z której wynika, iż rzeczywisty koszt naprawy pojazdu stanowi kwotę 28.733,11 zł. Pozwany wypłacił im natomiast jedynie kwotę 10.788,27 zł. Powodowie wskazali, iż pozwany w wyliczeniach zastosował zaniżone stawki roboczogodziny za naprawę i lakierowanie, nieuzasadnione potrącenia na częściach oryginalnych i materiałach lakierniczych. Nadto do naprawy uwzględniono zamienniki zamiast oryginalnych części, nie ujęto kosztów wymiany mechanizmu wspomagania, czynności technologicznych oraz kosztów wymiany sprzężarki zawieszenia. Błędy popełnione przez pozwanego na etapie kalkulacji naprawy w konsekwencji spowodowały błędne oszacowanie rozmiarów szkody w pojeździe.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 2 listopada 2017 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W. pozwany podniósł, iż powodowi A. Z. (2) nie przysługują roszczenia objęte pozwem, gdyż dokonał on cesji swojej wierzytelności odszkodowawczej na rzecz R. Z. (2). Zakwestionował twierdzenia powodów co do rozmiarów szkody oraz jej wysokości. Nie zgodził się z kosztami naprawy pojazdów wskazanymi w opinii prywatnej. Nadto zaznaczył, iż ustalony koszt naprawy na kwotę 29.787,87 zł przewyższa wartości rynkową pojazdu - 29.000 zł. W tym stanie odszkodowanie winno być ustalone jako różnica pomiędzy wartością rynkową przed i po kolizji .

W kolejnym piśmie powodowie wskazali, iż rzeczywiście A. Z. (1) przelał na rzecz R. Z. (1) przysługujące mu roszczenia i wierzytelności z tytułu szkody w pojeździe. Zawnioskowali o przekształcenie podmiotowe powództwa w ten sposób, iż w miejsce A. Z. (1) wstępuje powód R. Z. (1). Przyznali, iż ostatecznie pozwany wypłacił odszkodowanie w wysokości 12.881,18 zł niemniej w oparciu o opinię prywatną roszczenie o dopłatę 16.000 zł jest uzasadnione.

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2018 r. oddalono wniosek o zawiadomienie R. Z. (1) w trybie art. 196 k.p.c. o toczącym się procesie.

Pismem z dnia 22 stycznia 2018 r. powodowie wskazali, iż nie zawarli żadnej umowy cesji wierzytelności. A. Z. (1) upoważnił R. Z. (1) do odbioru należnego odszkodowania i działania w toku postępowania likwidacyjnego.

Pismem z dnia 26 marca 2018 r. powodowie wskazali, iż pojazd został sprzedany za kwotę 30.000 zł. Wymienili części niezbędne do przeprowadzonej naprawy pojazdu. Zaznaczyli, iż łączny koszt tych części wynosił 11.500 zł – 12.500 zł.

Dalej powodowie podnosili, iż kosztorysowa wartość pojazd sprzed wypadku jest znacznie niższa od wartości rynkowej. Zaznaczyli, iż pojazd został sprzedany za kwotę 30.000 zł podczas gdy przed uszkodzeniem proponowano za ten samochód za kwotę 45.000 zł. Nadto rok później powodowie podobny pojazd sprzedali za kwotę 42.800 zł.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 19 lipca 2016 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki A. (...) nr rej (...) będący własnością A. Z. (1) i R. Z. (1). Sprawca kolizji, posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w (...) S.A.

Bezsporne.

Na potrzeby prowadzonego postępowania likwidacyjnego A. Z. (1) upoważnił R. Z. (1) do dokonywania wszelkich czynności w toku tego postępowania oraz odbioru odszkodowania.

Dowód: oświadczenie k. 47;

Zeznania R. Z. (1) z 21.03.2018 r. 00:11:57-00:15:37;

Zeznania A. Z. (1) z 21.03.2018 r. 00:15:37 – 00:19:03

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) S.A. uznało swoją odpowiedzialność i wypłaciło odszkodowanie w wysokości 12.881,18 .

Dowody: decyzja z 19.07.2016 r. k 48-49

kalkulacja kosztów naprawy k. 50-63

Poszkodowany zakwestionował wycenę kosztów naprawy dokonaną przez ubezpieczyciela i zlecił sporządzenie ekspertyzy. W prywatnej wycenie koszt naprawy powypadkowej pojazdu został określony na kwotę 28.733,27 zł.

Dowody: kalkulacja kosztów naprawy– k. 9-15v

W wyniku zdarzenia w samochodzie powodów uszkodzeniu uległ zderzak, lampa, błotnik, mocowania, uszkodzony był lewy przód pojazdu. Powodowie zakupili części do naprawy pojazdu za kwotę , która nie przekroczyła sumy wypłaconego im przez pozwanego odszkodowania.

Bezsporne.

R. Z. (1) i A. Z. (1) nie naprawili pojazdu, w dniu 21 listopada 2017 r. sprzedali pojazd za kwotę 30.000 zł. Kupującemu przekazali zakupione części potrzebne do naprawy pojazdu.

Bezsporne.

Wartość pojazdu A. (...) w stanie nieuszkodzonym wynosiła 33.000 zł. Koszt naprawy pojazdu w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 19 lipca 2016 r wynosił: 31.100,23 w (...) A., 26.555,15 z w warsztacie nieautoryzowanym z zastosowaniem dostępnych oryginalnych części zamiennych z logo producenta części.

Brak jest możliwości wskazania faktycznych kosztów naprawy pojazdu poniesionych przez powodów (faktyczny koszt zakupionych przez nich części). Przy czym faktyczny koszt naprawy pojazdu był znacznie mniejszy od kwoty 26.555,15 zł brutto.

Dowód: opinia biegłego k. 102- 125, 167-171

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny został ustalony na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych przez strony do akt sprawy zeznań powodów oraz opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami obrazowały dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła, w ocenie Sądu, jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność i autentyczność przedłożonych dokumentów, poza opinią techniczną sporządzoną na zlecenie powodów, nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Odnośnie zakwestionowanej opinii prywatnej trzeba wskazać, że nie była ona bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. W tym miejscu wskazać należy, że jeżeli strona składa pozasądową ekspertyzę z wyraźną intencją potraktowania jej jako dowodu w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej rangi dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.). Pozasądowe opinie rzeczoznawców jako dokumenty prywatne stanowią jedynie dowód tego, że osoby, które je podpisały wyraziły zawarty w nich pogląd, nie korzystają natomiast one z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń /Wyrok SN z dn. 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09/. Inaczej rzecz ujmując nie podlegają one ocenie Sądu jako dowód z opinii biegłego /Wyrok SN z dn. 8 czerwca 2001 r., I PKN 468/00/. W związku z powyższym Sąd, -jako dokumenty prywatne, poddaje je ocenie co do ich wiarygodności i mocy dowodowej w ramach wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd w ramach przysługującej sądowi orzekającemu swobody oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. uznał za wiarygodne spostrzeżenia i wnioski zawarte w opinii sporządzonej na zlecenie powoda jedynie w zakresie w jakim znajdują one swoje odzwierciedlenie w opinii biegłego S. D..

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej mgr inż. S. D. . Konieczne bowiem było ustalenie kosztów naprawy pojazdu oraz faktycznie poniesionych przez powodów kosztów naprawy, co wymagało wiadomości specjalistycznych.

Sąd uznał przedmiotową opinię za wiarygodną w całości i w pełni podzielił wnioski biegłego. Opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny, była logiczna, spójna, nie zawierała sprzeczności. Biegły udzielił odpowiedzi na pytanie sformułowane w tezie dowodowej. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, iż biegły jest osobą odznaczającą się niekwestionowanymi kwalifikacjami i posiada duże doświadczenie w sporządzaniu tego typu opinii. Nie można również pomijać tego, że biegły swoje stanowisko w tym przedmiocie sformułował po zapoznaniu się ze zgromadzoną

w aktach sprawy dokumentacją, a została zatem sporządzona nie na podstawie arbitralnej i formułowanej a priori oceny, lecz w oparciu o obiektywny i rzetelnie zebrany materiał badawczy, który potwierdzał prawidłowość wyrażonych przez biegłego twierdzeń.

Biegły określił wartość pojazdu powodów w stanie nieuszkodzonym oraz koszt naprawy. Przy czym

Zarzuty do opinii złożyła strona powodowa. Biegły w opinii uzupełniającej wyczerpująco ustosunkował się do uwag i pytań. Wyjaśnił system oznaczeń części zamiennych i ich podział na kategorie zgodnie z rozporządzeniem z dnia 8 października 2010 r. Podał iż naprawa pojazdu jest możliwa nie tylko przy użyciu części oryginalnych – dystrybuowanych przez producenta pojazdu lecz również przy użyciu części oryginalnych – dystrybuowanych przez producenta części. Przyznał, iż w drugim wariantcie kalkulacji przyjął reflektor przeciwmgielny jakości (...). Część ta dostępna była w dacie szkody i aktualnie. Karty wylotu powietrza zostały przyjęte jako części oryginalne z logo producenta pojazdu (jakość O). Podkreślił, iż nie dokonał porównania kosztów częściowych i wymagalnych. Ze względu na brak możliwości dokonania badań naprawionego pojazdu i określenia rodzaju zastosowanych części, nie można było określić faktycznych kosztów naprawy. Podkreślił, iż opinie wykonał w oparciu o program komputerowy (...) Ekspert. Przedłożone zaś przez powoda oferty sprzedaży pojazdów przedstawiają ceny wywoławcze nie dotyczą samochodów identycznych jak pojazd powodów.

Zważyć też należy, że ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, według którego Sąd w sprawie do rozstrzygnięcia której wymagane są wiadomości specjalistyczne nie może wydać orzeczenia wbrew wnioskowi wypływającemu z opinii uznanej przez tenże Sąd za fachową i rzetelną /zob. np. wyrok SN z 26/10/2006 I CSK 166/06 – publ. Lex nr 209297 lub II UK 277/04 OSNP 2006/5-6/97/.

Za wiarygodne Sąd uznała, w całości zeznania powodów R. Z. (1) i A. Z. (1) dotyczące złożonego oświadczenia w toku postępowania likwidacyjnego. Ich twierdzenia były bowiem jasne, logiczne i spójne.

Okoliczności faktyczne takie jak zaistnienie zdarzenia drogowego, posiadanie ubezpieczenia OC sprawcy szkody u pozwanego czy powstanie szkody nie były sporne. Ponadto nie był spornym fakt wypłacenia przez pozwanego odszkodowania w kwocie 12.881,18 zł. Sporna pozostawała natomiast kwestia legitymacji procesowej powoda A. Z. (1) oraz faktyczna wysokości szkody.

W pierwszej kolejności rozsądzić należało kwestię zasadności zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji po stronie powoda - A. Z. (1) do wystąpienia z niniejszym powództwem. Posiadanie przez strony legitymacji czynnej i biernej w procesie jest bowiem przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa. Legitymacja procesowa to uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie, przy czym legitymacja czynna dotyczy strony powodowej i oznacza uprawnienie do wszczęcia i prowadzenia procesu, zaś bierna dotyczy strony pozwanej i uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy, a stwierdziwszy brak legitymacji procesowej (zarówno czynnej, jak i biernej), wobec niemożności udzielenia ochrony prawnej, zamyka rozprawę i wydaje wyrok oddalający powództwo.

W niniejszej sprawie pozwany wskazywał, iż powodowi A. Z. (1) nie przysługują roszczenia objęte pozwem, gdyż dokonał on cesji wierzytelności odszkodowawczej na rzecz R. Z. (1). Pozwany powoływał się przy tym na oświadczenie złożone przez A. Z. (1) w toku postępowania likwidacyjnego (k. 47). Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, iż rzeczywiście powód A. Z. (1) złożył w toku postępowania likwidacyjnego oświadczenie w którym zrzekł się na rzecz syna R. Z. (1) wypłaty odszkodowania. Z zeznań powodów wynika jednak, iż oświadczenie to zostało sporządzone jedynie na potrzeby prowadzonego przez pozwanego postępowania likwidacyjnego. Miało na celu uproszczenie komunikacji pomiędzy stronami. Na jego podstawie R. Z. (1) składał dokumenty dotyczące zdarzenia drogowego, otrzymywał korespondencję, bez konieczności angażowania w prowadzone postępowanie również A. Z. (1) jako współwłaściciela pojazdu. Nadto na konto R. Z. (1) przekazana została całość odszkodowania przyznanego przez ubezpieczyciela. Na podstawie powyższego oświadczenia powód A.

Z. (1) nie zrezygnował z odszkodowania, czy też należnej mu dopłaty, tym samym posiada on legitymację do wytoczenia powództwa w sprawie.

W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast zgodnie z art. 36 ust. 1 zd. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych /Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm./ odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Odpowiedzialność posiadacza lub kierującego pojazdem w ruchu kształtuje się na zasadach ogólnych, czyli na zasadzie winy /art. 436 § 2 k.c./, a przy rozstrzygnięciu o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., w którym zostały określone reguły nakazujące przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

Szkoda jest uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Samo jednak wyznaczenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze o rozmiarze odszkodowania; każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczane są przez tzw. normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto, muszą być też uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej /tak z uzasadnienia wyroku SN z 7.08.2003, IV CKN 387/01, Lex 141410/.

W judykaturze przyjmuje się, iż obowiązek naprawienia szkody, powstałej wskutek wypadku komunikacyjnego, przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać /vide: wyrok SA w Poznaniu z dnia 22.02.2007, I ACa 1179/06, Lex 298601, wyrok SN z 7.08.2003, IV CKN 387/01, Lex 141410, uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, niepubl./.

Zgodnie z art. 363§1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego /restytucja naturalna/, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zamierzonym skutkiem wyboru przez poszkodowanego restytucji naturalnej jako formy odszkodowania jest zamiar odzyskania takiej samej sytuacji w dobrach i interesach prawnie chronionych, jak ta, która istniała przed wyrządzeniem szkody. Dlatego zasadnie można przyjmować, iż cechą charakterystyczną tej formy odszkodowania jest dążność do naprawienia poszczególnego naruszonego dobra lub interesu, w przeciwieństwie natomiast do rekompensaty pieniężnej, która pozwala wyrównać szkodę rachunkową w całym majątku /zob. T. Dybowski, System pr. cyw., t. III, cz. 1, s. 288, za K. Zagrobelny [w] E. Gniewek, Kodeks cywilny komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2006, str. 549/.

Przepis art. 363§1 k.c. obok roszczenia o przywrócenie stanu poprzedniego pozwala kształtować roszczenie odszkodowawcze w postaci obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Suma pieniężna stanowiąca odszkodowanie odpowiadać ma wysokości szkody, dlatego też w tym wypadku ustalenie rozmiaru doznanej szkody ma istotne znaczenie.

Powodowie zażądali zapłaty kwot po 8.000 zł dla każdego z nich, łącznie 16.000 zł. stanowiących dopłatę odszkodowania tytułem kosztów naprawy pojazdu, wyliczonych na podstawie prywatnej ekspertyzy. Jak już wyżej wspomniano pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody. Strony nie kwestionowały również, iż ubezpieczyciel wypłacił powodom kwotę 12.881,12 zł.

Nie można pominąć, iż powodowie pojazdu nie naprawili. Zakupili jedynie część części niezbędnych do naprawy pojazdu (ale nie wszystkie części), koszt zakupu części nie przekroczył sumy wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania (tj. nie przekroczył kwoty 12.881,12 zł). W przedmiotowej sprawie, gdy pojazd został sprzedany jako uszkodzony, nie został naprawiony i powodowie już pojazdu naprawiać nie będą, nie można wyliczyć szkody w sposób hipotetyczny, przyjmując metodę ustalania odszkodowania tak jakby pojazd został lub miał zostać naprawiony. Powodowie wprawdzie twierdzili, że na zakupione części mieli rachunki, ale rachunki nie zostały przedłożone. Powodowie nie wykazali rzeczywistej wysokości kosztów poniesionej naprawy, nie przedłożyli żadnych rachunków czy faktur z tym związanych, poprzestając jedynie na oświadczeniu. Niemniej pojazd ten został sprzedany bez dokonania naprawy za kwotę 30.000 zł. Powodowie przekazali kupującemu zakupione części (przy czym wynika to jedynie z oświadczenia powodów, nie wynika to z umowy sprzedaży pojazdu). Biegły w opinii wskazał natomiast, iż koszt naprawy w warsztacie nieautoryzowanym z zastosowaniem dostępnych oryginalnych części zamiennych z logo producenta części wynosi 26.555,15 zł. Nadto stwierdził, iż faktyczny koszt naprawy pojazdu powoda był znacząco mniejszy od kwoty 26.555,15 zł.

Materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie jakie dokładnie części i za jaką kwotę powodowie zakupili, przyjmując że powodowie zakupili części wskazane przez ich pełnomocnika w pismach procesowych z dnia 26 marca 2019r. (k. 89-90) w kwocie 11.500 zł – 12.500 zł i z dnia 17 sierpnia 2019r. (k. 133-134) – mocowania nadkola za kwotę 500-600 zł, to i tak ich żądanie wypłaty dalszego odszkodowania należałoby oddalić. Wysokość odszkodowania wypłacona przez pozwanego (12.881,18 zł) przewyższała bowiem wskazywany przez nich koszt naprawy pojazdu.

Wypłata kwoty dochodzonej pozwem prowadziłyby do bezpodstawnego wzbogacenia powodów. (30.000 zł – koszt sprzedanego pojazdu, 12.881,18 zł odszkodowanie wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym i 16.000 zł kwota dochodzona w przedmiotowej sprawie, co dałoby kwotę 58.881,18 zł, przy wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym w kwocie 33.000 zł.)

W tym miejscu należy podkreślić, że chociaż powodowie wskazywali, że pojazd został sprzedany za kwotę 30.000 zł podczas gdy cena rynkowa podobnych pojazdów (w stanie nieuszkodzonym) wynosi od 47.999 zł do 37.500 zł (pojazd z wyższym przebiegiem) to twierdzenia te nie miały znaczenia dla oceny czy w przedmiotowej sprawie należy zasądzić na rzecz powodów dodatkowe odszkodowanie. Ustalenie wartości pojazdu w stanie przed wypadkiem (biegły ustalił wartość na kwotę 33.000 zł) miało w przedmiotowym procesie znaczenie jedynie dla ustalenia czy szkoda miała charakter szkody całkowitej, czy szkody częściowej. Powodowie nie wnosili bowiem o zapłatę z tytułu utraty wartości handlowej pojazdu, a jedynie z tytułu odszkodowania za poniesione koszty naprawy pojazdu. Pozwem nie objęto odszkodowania z tytułu ubytku wartości rynkowej pojazdu.

W świetle powyższych uwag powództwo w tej części nie zasługiwało na uwzględnienie. Reasumując Sąd w pkt I wyroku oddalił powództwo.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. z którego wynika zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie z jej treścią strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W przedmiotowej sprawie na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł oraz koszty opinii biegłego po 500 zł. – od każdego z powodów (współuczestnictwo formalne) Wobec powyższego w pkt II i III wyroku od każdego z powodów zasądzono na rzecz pozwanego kwotę 2.300 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.